

Andrzej Czarnocki

Europa Środkowa, Europa Środkowowschodnia - geopolityczne a historyczno-kulturowe rozumienie pojęć

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 1, 23-35

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej CZARNOCKI

Europa Środkowa. Europa Środkowowschodnia. Geopolityczne a historyczno-kulturowe rozumienie pojęć

Central Europe. East-Central Europe. The Geopolitical and Cultural-Historical Understanding of the Notions

Pojęcia *Europa Środkowa* i *Europa Środkowowschodnia* zastępują dziś, stosowane jeszcze do niedawna na oznaczenie krajów leżących między Niemcami a Rosją, pojęcie *Europa Wschodnia*. W istniejącym do końca lat osiemdziesiątych systemie stosunków międzynarodowych — charakteryzującym się rywalizacją obu ówczesnych supermocarstw oraz podziałem Europy na przeciwstawne bloki wojskowo-polityczne i odmienne w swej istocie systemowej ugrupowania gospodarcze — było miejsce jedynie dla Europy Wschodniej i Zachodniej. Ten dychotomiczny podział miał sztuczny charakter i nie był zgodny ani z geografją, ani z cywilizacyjno-kulturowymi realiami. Dziś Stany Zjednoczone wymazują pojęcie *Europa Wschodnia* z oficjalnego słownika dyplomatycznego, a ambasady USA na całym świecie otrzymały zakaz jego używania.

Europa Środkowa i *Europa Środkowowschodnia* to pojęcia kluczowe dla prób wyjaśniania istotnych cech charakterystycznych najbliższego środowiska międzynarodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Termin *Europa Środkowa* stał się po 1989 r. przedmiotem analizy polskich politologów.¹ Opracowania te nie uwzględniają dotychczasowego dorobku polskich historyków, którzy optują za pojęciem *Europa Środkowowschodnia*² oraz nie przeprowadzają

¹ R. Buchała, *Szanse międzynarodowego zbliżenia w Europie Środkowej*, „Sprawy Międzynarodowe” 1990, nr 2, T. Kisielewski, *Europa Środkowa — zakres pojęcia*, Lublin 1992.

² J. Kłoczowski, *Europa Środkowowschodnia w historiografii krajów regionu*, Lublin 1993. We wrześniu 1991 r. powstał w Lublinie Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, a w rok później istniejące instytuty (w Lublinie, Budapeszcie, Mińsku i Lwowie) utworzyły Federację Instytutów Europy Środkowo-Wschodniej, z siedzibą sekretariatu w Lublinie.

wyraźnej granicy między jego znaczeniem geopolitycznym i historyczno-kulturowym.

Dziś istotnym problemem stosunków międzynarodowych stała się specyfika przemian politycznych, gospodarczych i społecznych na tym obszarze oraz bezpieczeństwo tego regionu. Wiąże się to ze sprawą ewentualnej przynależności państw tego obszaru do zachodnich organizacji gospodarczych i polityczno-militarnych.

Aby mówić o Europie Środkowej czy Środkowowschodniej trzeba uświadomić sobie przede wszystkim zakres i specyfikę tych pojęć. Ich niejednoznaczność bowiem, jak i zamienne używanie, może budzić szereg nieporozumień. Na wstępie należy więc stwierdzić, że oba pojęcia używane były i są w dwóch podstawowych znaczeniach: geopolitycznym oraz kulturowym i historycznym.

Autor niniejszego opracowania stawia sobie za cel wyjaśnienie zakresu pojęć *Europa Środkowa* i *Europa Środkowowschodnia*, wyraźnie odróżniając ich znaczenie geopolityczne od znaczenia historyczno-kulturowego. Cytowana literatura ze względu na ramy niniejszego opracowania obejmuje jedynie pozycje wybrane przez autora dla zilustrowania toku zasadniczego wyводу. Uwzględnienie większej części narastającej ostatnio szybko literatury obcojęzycznej nie było ani możliwe ani celowe, gdyż wymagałoby odrębnej obszernej monografii.

GEOPOLITYCZNE ZNACZENIE POJĘĆ

W geopolitycznym znaczeniu najczęściej używano omawianego pojęcia w przeszłości, mówiąc o Europie Środkowej. H. Batowski zauważa, że *Europa Środkowa* jest pojęciem politycznym nie pokrywającym się w pełni z kryteriami geograficznymi³; M. Wojciechowski i B. Osadnik uważają, że „Europa Środkowa” jest nieostrym pojęciem z kręgu geografii politycznej.⁴ Wyodrębnia pojęcie Europy Środkowej W. Nałkowski, zaliczając doń takie krainy (w sensie geografii fizycznej), jak Alpy, południowe stoki Karpat z Niziną Węgierską, Góry Francuskie z Niziną Francuską, Góry Niemieckie z Niziną Niemiecką, północne stoki Karpat z Niziną Polską. Jego zdaniem

³ H. Batowski, *Rok 1938 — dwie agresje hitlerowskie*, Poznań 1985, s. 26.

⁴ M. Wojciechowski, *Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Europa Środkowa między dwiema wojnami (1918–1939/41)*, „Kwartalnik Historyczny” 1976, nr 2, s. 330. B. Osadnik, *Rola Europy Środkowej w kształtowaniu ładu ogólnoeuropejskiego*, [w:] *Polska a nowa Europa*, pod red. J. Kukułki, Warszawa 1991, s. 168.

obszar ten cechują „nieprawidłowe stosunki między krainami fizycznymi, rozsiadleniem narodowości i sztucznymi utworami, to jest państwami”.⁵

Kształtujący się w I połowie XIX wieku niemiecki nacjonalizm przejawiał się między innymi w formie koncepcji środkowoeuropejskiej (*Mittleuropa*), której postać rozwiniętej doktryny nadał F. Naumann. Zgodnie z tą doktryną zadaniem Niemców było stworzenie na obszarach leżących na wschód i południowy wschód od nich wielkiego gospodarczo-politycznego związku państw pod ich gospodarczą i polityczną hegemonią. Chodziło tu w szczególności o obszar położonej między Niemcami a Rosją tak zwanej *Zwischeneuropä*.⁶

Przeciwstawiając się niemieckiej koncepcji *Mittleuropä* T. Masaryk określał Europę Środkową jako „szczególną strefę małych narodów rozciągającą się od Przylądka Północnego po Przylądek Matapan, obejmującą obszar zasiedlenia Lapończyków, Szwedów, Norwegów, Duńczyków, Finów, Estończyków, Łotyszów, Litwinów, Polaków, Łużyczan, Czechów, Słowaków, Węgrów, Serbo-Chorwatów, Słoweńców, Rumunów, Bułgarów, Albańczyków, Turków i Greków”.⁷ Przestrzeń obejmującą część Europy od Bałtyku do Adriatyku, Morza Egejskiego i Czarnego, a więc od Finlandii do Grecji, „od zwartego etnicznie obszaru niemieckiego i austroniemieckiego na zachodzie do rosyjskiego na wschodzie”, Chlebowczyk określa jako „wschodnia Europa Środkowa bądź „Europa Środkowo-Wschodnia”, odnotowując to drugie określenie jako mniej dokładne.⁸

Z projektami międzynarodowej organizacji tego obszaru występowała w okresie międzywojennym Francja. Chodzi tu zarówno o bliżej nie sprecyzowany projekt związku naddunajskiego w celu przeciwdziałania zbliżeniu Austrii z Niemcami, jak i o projekty związku Węgier, Polski i Rumunii, z ewentualnym włączeniem Jugosławii i Austrii, bądź aliansu Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii z ewentualnym udziałem Polski. Przeszkodę w realizacji tych projektów stanowiła głównie rywalizacja Polski i Czechosłowacji o prymat w regionie oraz sprzeczności węgiersko-rumuńskie. Osta-

⁵ W. Nałkowski, *Zarys geografii powszechnej (rozumowej)*, Warszawa 1894, s. 347–352.

⁶ F. Naumann, *Mittleuropa*, Berlin 1915. W literaturze polskiej na ten temat piszą: J. Pajewski, *Mittleuropa. Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie I wojny światowej*, Poznań 1959 oraz A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Poznań 1979.

⁷ Cyt. za T. Garton Ash, *Pomimo i wbrew. Eseje o Europie Środkowej*, Londyn 1990, s. 174–175.

⁸ J. Chlebowczyk: *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początku XX w.)*, Warszawa-Kraków 1983, s. 9.

tecznie nastąpiło utworzenie sojuszu zwanego Małą Ententą, obejmującego dwustronne porozumienia Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii zawarte w latach 1920–1921, i powiązane przez układy sojusznicze tych państw z Francją, oraz podpisany w Genewie w 1933 r. tzw. Pakt Organizacyjny. Mała Ententa rozpadła się ostatecznie po konferencji monachijskiej.

Projekty regionalizacji obszaru, o którym mowa, w okresie II wojny światowej pochodziły od USA i Wielkiej Brytanii. Stany Zjednoczone proponowały utworzenie dwóch lub trzech ugrupowań o charakterze unii gospodarczej. Ugrupowania te obejmowałyby państwa bałkańskie, Polskę i Czechosłowację oraz Austrię i Węgry. Wielka Brytania opowiadała się za ścisłą współpracą regionalną Polski, Czechosłowacji i Węgier, proponując na wstępie utworzenie federacji polsko-czechosłowackiej. Projekty te okazały się nie-realne głównie z powodu rozbieżności stanowisk Polski i Czechosłowacji.

Europa Środkowa przekształciła się po II wojnie światowej w Europę Wschodnią, stając się geopolitycznie częścią Wschodu. Pojęcie *Europa Środkowa* pojawiło się znów w związku z określeniem obszaru projektowanej specjalnej strefy bezpieczeństwa. Polska inicjatywa, znana jako „plan Rapackiego”, przewidywała utworzenie na obszarze obejmującym terytoria Polski, Czechosłowacji, NRD i RFN strefy bezatomowej oraz ograniczonych zbrojeń konwencjonalnych.

Na rozpoczętych w 1973 r. rokowaniach wiedeńskich w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, państwa NATO i Układu Warszawskiego uzgodniły, że obszar redukcji obejmować będzie terytoria Belgii, Holandii, Luksemburga i RFN oraz Czechosłowacji, NRD i Polski. Państwa NATO dążyły do włączenia do obszaru redukcji także terytorium Węgier; w odpowiedzi ZSRR domagał się objęcia nią też terytorium Włoch.

W ogłoszonym w 1987 r. „planie zmniejszania zbrojeń i zwiększania zaufania w Europie Środkowej” (znanym jako „Plan Jaruzelskiego”) PRL proponowała między innymi poszerzenie obszaru objętego rokowaniami wiedeńskimi o Danię i Węgry. Decydowały o tym między innymi względy powszechnego uznania Węgier za kraj środkowoeuropejski, otwierający drogę na Bałkany. Danię natomiast, ze względu na jej położenie geopolityczne, uznano za swego rodzaju pomost łączący Europę Środkową z państwami nordyckimi, a także klucz do Morza Bałtyckiego.

Pojęcie *Europa Środkowa* jest szczególnie bliskie Czechom i Węgom. W Polsce na oznaczenie tego obszaru częściej używano terminu „Europa Środkowowschodnia”. Środkowoeuropejskie położenie Niemiec lubią tradycyjnie podkreślać politycy i historycy niemieccy. Niektórzy autorzy niemieccy używają obecnie pojęcia *Zentraleuropa* zamiast *Mitteleuropa*, aby uniknąć ne-

gatywnych konotacji historycznych związanych z tym ostatnim.⁹ Dla Rosjan natomiast pojęcia *Europa Środkowa* czy *Europa Środkowowschodnia* są obce.¹⁰ Wydane na Zachodzie mapy, które zatytułowano *Europa Środkowa*, pokazują często obszar ciągnący się od brzegów Wielkiej Brytanii i obejmujący przede wszystkim terytoria państw Beneluksu, Niemiec, Szwajcarii i Austrii, przeprowadzając cięcia przez terytoria Polski, Słowacji i Węgier.

Z powyższego przeglądu wynika, że aby uniknąć nieporozumień lepiej jest używać pojęcia *Europa Środkowowschodnia* — które zresztą ostatnio coraz bardziej zdobywa sobie prawo obywatelstwa w słowniku politycznym — niż *Europa Środkowa*. Istnieje bowiem wschodnia i zachodnia Europa Środkowa. Zachodnia Europa Środkowa, obejmująca przede wszystkim terytoria Niemiec i Austrii, a także państw Beneluksu, Szwajcarii i Lichtensteinu, stanowi geopolitycznie część Zachodu i stąd jej wyodrębnienie nie posiada użyteczności poznawczej w nauce o stosunkach międzynarodowych. Użyteczność taką posiada natomiast pojęcie Europa Środkowowschodnia — odnosi się ono bowiem do państw postkomunistycznych położonych między obszarem Unii Europejskiej i NATO a obszarem Wspólnoty Niepodległych Państw.

KULTUROWE I HISTORYCZNE ZNACZENIE POJEŃ

W okresie międzywojennym w środowisku historyków toczyły się bardzo długie debaty wokół różnych nazw tego obszaru: *Europa Słowiańska*, *Europa Wschodnia* czy *Europa Środkowa*. W toku tych dyskusji zaczęła się pojawiać także nazwa *Europa Środkowowschodnia*. W rezultacie dyskusje i systematyczna praca historyków, rozpoczęte jeszcze w latach dwudziestych, przygotowały naukowy grunt do rozumienia badanych pojęć.¹¹ Węgierski badacz J. Szücs obok Europy Zachodniej i Wschodniej wyodrębnia trzeci obszar: Europę Środkowowschodnią.¹²

Wydane w USA, choć będące przede wszystkim dziełem emigrantów, opracowanie dziejów tej części Europy przyjmuje jako jej granice na zacho-

⁹ Np. K. Schlögel, *Mitteleuropa hört auf, eine Ideologie zu sein*, „Die Neue Gesellschaft. Frankfurter Hefte” 1989, nr 11, s. 986–88.

¹⁰ Cz. Miłosz (*Rok myśliwego*, Kraków 1991, s. 272–273). pisze, że na konferencji pisarzy w Lizbonie w 1988 r. Rosjanie zetknęli się po raz pierwszy z pojęciem Europy Środkowej, na co reakcją był ich „gniew i bezradność”. Chodzi tu — zdaniem Miłosza — między innymi o ich nieświadomą niechęć do ujmowania krajów, wówczas podległych jeszcze Moskwie, jako odrębnego zespołu.

¹¹ Szeroką informację na ten temat zawiera praca J. Kłoczowskiego, *Europa Środkowowschodnia w historiografii krajów regionu*, Lublin 1993

¹² J. Szücs, *Les trois Europes*, Paris 1985.

dzie zasięg wpływów ludów języka niemieckiego i włoskiego, a na wschodzie zmieniające się terytorium Rusi Kijowskiej, Cesarstwa Rosyjskiego i ZSRR. Wspomniane dzieło przedstawia dzieje Polaków, Czechów, Słowaków, Węgrów, Rumunów, narodów Jugosławii, Bułgarów, Albańczyków i Greków, uwzględniając też niektóre (nierosyjskie) okresy historii Finlandii, Estonii, Łotwy, Litwy, Białorusi i Ukrainy.¹³ Autorzy zatem obok kryterium geopolitycznego próbują tu dla wyodrębnienia obszaru Europy Środkowowschodniej stosować także kryterium historyczne. Próby wyodrębnienia pojęcia *Europa Środkowa* czy *Europa środkowowschodnia* podejmowane nie na podstawie kryteriów geopolitycznych, ale kulturowych i historycznych, mają na celu wyrażenie swoistości i odrębności obszaru określonego przez O. Haleckiego jako „ziemie kresowe cywilizacji zachodniej”.¹⁴

Na czym polega swoistość tego obszaru, która uzasadnia jego wyodrębnienie?

J. Tomaszewski zwraca uwagę na podobieństwa struktury społecznej, ekonomicznej, tradycji życia politycznego oraz położenia międzynarodowego państw tej części Europy. Specyfikę tego obszaru widzi głównie w zacofaniu — w porównaniu do Zachodu — struktur ekonomicznych i społecznych, a więc w różnicach poziomu cywilizacyjnego.¹⁵

Pojęcie *Europa Środkowa* użyte w sensie historycznym i kulturowym odżyło w połowie lat osiemdziesiątych. Stało się to jednak nie za sprawą historyków, lecz głównie pisarzy opozycyjnych w stosunku do panujących reżimów komunistycznych. Podniesienie wówczas — w podzielonej na bloki Europie „jałtańskiej” — sprawy odrębności tego obszaru wymagało bowiem nie tyle znajomości dotychczasowego dorobku historyków, co określonej wrażliwości na fluidy „ducha czasu”. Czynnikiem decydującym było tu nie podejście analityczne, lecz intuicja sięgająca pod powierzchnię ówczesnych zjawisk i procesów politycznych oraz dostrzeżenie symptomów tych zjawisk i procesów, które zachodziły wówczas prawie niepostrzeżenie, przede wszystkim w środowisku wewnętrznym państw.

Pisarze nie posługiwali się analitycznym i suchym językiem naukowców, a próbowali pojęcie *Europa Środkowa* opisać bardziej obrazowo, dlatego też autor niniejszego szkicu, mając pełną świadomość różnic między naukowo głębiej uzasadnionymi propozycjami historyków a publicystycznymi wypo-

¹³ *A History of East Central Europe*, University of Washington Press, Seattle and London, pod redakcją Petera F. Sugara i Donalda W. Treadgolda.

¹⁴ O Halecki, *Borderlands of Western Civilization. A History of East Central Europe*, New York 1952.

¹⁵ J. Tomaszewski, *Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia: cechy charakterystyczne i granice regionu*, „Ekonomia” 1976, z. 36, s. 129 i nast.

wiedziami pisarzy, uważa za interesujące i płodne intelektualnie przytoczenie w tym miejscu także opinii tych ostatnich.

Wśród pisarzy obszaru, o którym mowa, istnieje w zasadzie zgodność co do jego kulturowej odrębności.¹⁶ Przypomniawszy o niej w połowie lat osiemdziesiątych Milan Kundera. Stwierdził on, że tym co określa tożsamość środkowoeuropejską nie mogą być granice polityczne, lecz „wspólne zasadnicze sytuacje, coraz to inaczej grupujące narody w wyobrazeniowych i zmiennych granicach wewnątrz których trwa ta sama pamięć, to samo doświadczenie, ta sama wspólna tradycja”. Kundera uważa, że o Europie Środkowej można mówić jedynie w znaczeniu kulturowym, gdyż „tylko w świecie, który zachowuje wymiar kulturalny, Europa Środkowa może jeszcze bronić swej tożsamości i być postrzegana taką, jaką jest”. Środkowoeuropejską odrębność kulturową widzi on między innymi w rozkwicie sztuki barokowej oraz w supremacji irracjonalności przejawiającej się w sztuce tego obszaru i przeciwstawionej francuskiemu racjonalizmowi. Tu znajdował się — jego zdaniem — środek ciężkości muzyki europejskiej (od Haydna do Bartóka). Podkreśla też specyficzną rolę kulturową, jaką odgrywali na tym obszarze Żydzi.¹⁷

Czesław Miłosz uważa, że istnieją przesłanki wskazujące na kulturową jedność obszaru Europy Środkowej. Podejmując próbę znalezienia „specyficznym środkowoeuropejskich postaw czy sposobów myślenia”, zwraca uwagę na trudności wynikające z braku precyzyjnych narzędzi analizy; co oznacza z góry zgodę na jej nieostrość. Miłosz nie traktuje Europy Środkowej jako przestrzeni w sensie geograficznym, której obszar da się określić na podstawie mapy. Stwierdza, że istnienie Europy Środkowej można sobie uświadomić chodząc ulicami jej miast (np. Pragi, Wilna czy Dubrownika), a więc „uczucia i myśli jej mieszkańców muszą wystarczyć do nakreślenia linii mentalnych, które zdają się być trwalsze niż granice państw”. Miłosz uważa, że „Europa Środkowa to jest przeszłość, pewna wspólna przeszłość historyczna, która wyraża się też w architekturze”. Przeszłość ta, mimo wielu języków i narodowości, jest „wspólna i zawsze obecna”, przejawiając się także w tradycji uniwersytetów oraz w literaturach tego obszaru. Zdaniem Miłosza, w krajach położonych między Niemcami a Rosją, idee płynące z Zachodu były „rozwadniane i przerabiane”, zyskując inną jakość, natomiast „miejscowe obyczaje wykazywały dużą trwałość”, a instytucje przybierały inne formy

¹⁶ Odosobniony w swoim sądzie jest D. Kisz, który uważa, że między kulturami narodowymi obszaru Europy Środkowej „istnieją większe różnice niż podobieństwa, żywsze są antagonizmy niż tendencje do zgodności...”. D. Kisz, *Wariacje na tematy środkowoeuropejskie*, „Res Publica” 1989, nr 1, s. 21.

¹⁷ M. Kundera, *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie” (Paryż), nr 5, s. 14 i nast.

niż w zachodniej części Europy. W literaturach tego obszaru zawarta jest inna niż na Zachodzie świadomość historii, wynikająca z poczucia zagrożenia ze strony potężniejszych i ekspansywnych sąsiadów (Turków, Rosjan, Niemców), a „historyczne opresje prawdopodobnie działają pobudzająco na rozwój kultury duchowej”.¹⁸

Węgierski pisarz G. Konrád, poszukując istotnych cech Europy Środkowej, zwraca uwagę na jej różnorodność etniczną, co tworzy — jego zdaniem — lepsze przesłanki do rozwoju kultury („siła w mieszaninie”) oraz zachowania historycznych krajobrazów.¹⁹ Zdaniem litewskiego poety Tomasa Venclovy, „Europa Środkowa to pojęcie duchowe, kulturalne, nie polityczne”.²⁰ Historyk sztuki P. Trzeciak zauważa zaś, że państwa Europy Środkowej „łączyła od połowy XV wieku kultura intelektualna humanizmu, oparta na znajomości międzynarodowej łaciny i krążeniu idei oraz uczonych z uniwersytetów w Pradze, Krakowie i Akademii Istropolitana w Pozsony (obecnie Bratysława) funkcjonującej w latach 1467–1492”.²¹ Do charakterystycznych cech kultury tego obszaru dodać należy również ponadczterdziestoletni wpływ systemu komunistycznego, który spowodował zmniejszenie bądź zanik inicjatywy obywatelskiej oraz postawy roszczeniowe wobec państwa. T. Kisielewski słusznie zauważa, że w Europie Środkowej wytworzyło się też poczucie wyższości bądź nawet pogardy wobec Wschodu, jako swoisty mechanizm obronny.²²

Wypowiadający się na temat Europy Środkowowschodniej pisarze usiłują mniej lub bardziej precyzyjnie określić kulturowe granice tego obszaru. Są oni zgodni, że kulturowa mapa Europy niewiele ma wspólnego z mapą polityczną. Najmniej precyzyjnie pisze o obszarze Europy Środkowej G. Konrád, stwierdzając, że leży ona „na wschodnich obrzeżach Zachodu i na zachodnich obrzeżach Wschodu”. Znajduje się więc „pośrodku”, a jej granice nie są ustalone („nie wiemy dokąd sięga”).²³ Kundera i Miłosz są zgodni co do tego, że chodzi tu o strefę małych narodów, leżącą między Niemcami a Rosją. Biorąc pod uwagę cechy architektury tego obszaru, Kundera pisze o „obszarze od Salzburga do Wilna”, a Miłosz o przestrzeni „od Dubrownika po Wilno”²⁴

¹⁸ Cz. Miłosz, *O naszej Europie*, „Kultura” (Paryż) 1986, nr 4, s. 3 i nast.

¹⁹ G. Konrád, *Czy można jeszcze śnić o Europie Środkowej?*, „Prezentacje” 1989, nr 7–8, s. 47 i nast.

²⁰ Wywiad z T. Venclovą, „Gazeta Wyborcza” z 2 listopada 1991 r., s. 14–15.

²¹ P. Trzeciak, *Renesans i manieryzm w Europie Środkowej*, [w]: *Sztuka świata*, t. 6, Warszawa 1991, s. 311.

²² Kisielewski, *op.cit.*, s. 9.

²³ Konrád, *op.cit.*, s. 47 i nast.

²⁴ Kundera, *op.cit.*, s. 14 i nast., Miłosz, *O naszej Europie...*, s. 3 i nast.

Nieco precyzyjniej usiłują określić historyczno-kulturowy obszar Europy Środkowoschodniej historycy oraz niektórzy publicyści. P. Trzeciak, wyodrębniając Europę Środkową jako region w historii sztuki pisze, że chodzi tu o państwa „rozciągające się od Bałtyku po Adriatyk”.²⁵ J. Szücs za historyczny trzon Europy Środkowoschodniej uważa Polskę, Czechy i Węgry. J. Tomaszewski przez Europę Środkową rozumie w przybliżeniu kraje sukcesyjne monarchii Habsburgów, ze względu na łączące je wiele analogicznych problemów i wspólne tradycje, w odróżnieniu od Europy Południowo-Wschodniej, która obejmuje obszary wchodzące niegdyś w skład Cesarstwa Otomańskiego.²⁶ Niemiecki publicysta P. Bender zalicza do historycznego obszaru Europy Środkowej wszystkie terytoria monarchii Austro-Węgierskiej oraz kraje bałtyckie (*das Baltikum*).²⁷ T. Kisielewski jest zdania, że choć narodowe i kulturowe granice Europy Środkowej nie pokrywają się z granicami państwowymi, nie należy jednak rezygnować z określenia jej obecnego obszaru. Tworzą go według niego — bez wątpienia Polska, Czechy, Słowacja, Węgry i Austria.²⁸ Zdaniem J. Kłoczowskiego, dyrektora Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej w Lublinie oraz przewodniczącego Federacji Instytutów Europy Środkowo-Wschodniej, termin „Europa Środkowoschodnia” bardziej niż „Europa Środkowa” odpowiada rzeczywistości ze względu na tradycje Rzeczypospolitej. Europa Środkowoschodnia obejmuje więc ziemie dawnej Rzeczypospolitej, a oprócz nich „przynajmniej” Czechy, Słowację, Węgry, Słowenię, Chorwację, Rumunię, Łotwę „i może w mniejszym stopniu, ciężającą ku Skandynawii Estonię”.²⁹

Miłosz zwraca uwagę na duże trudności z wytyczeniem wschodniej granicy obszaru Europy Środkowej, stwierdzając, że włoska architektura barokowa (barok jezuicki) sięgała aż po np. Połock i Lwów.³⁰ Kłoczowski, powołując się na historyków białoruskich zauważa, że granica antropologiczno-etnograficzna między Białorusią a Rosją w sposób bardzo wyraźny pokrywa się z przedrozbiorową granicą Rzeczypospolitej. Przejawia się to choćby w fakcie, że podstawowa struktura wsi białoruskiej przed 1917 r.,

²⁵ Trzeciak, *op.cit.*, s. 311.

²⁶ Tomaszewski, *op.cit.*, s. 129 i nast.

²⁷ Bender, *Mitteleuropa — Mode, Modell oder Motiv?*, „Europäische Rundschau” 1987, nr 1, s. 95 i nast.

²⁸ Kisielewski, *op.cit.*, s. 19.

²⁹ Kłoczowski, *op.cit.*, s. 12. „Długie trwanie” Europy Środkowej. Rozmowa z prof. J. Kłoczowskim, „Tygodnik Powszechny” 1993, nr 15, s. 12. J. Kłoczowski jest tu kontynuatorem stanowiska i dorobku polskiej szkoły historycznej, szczególnie O. Haleckiego. Zob. Kłoczowski, *Europa Środkowoschodnia w historiografii...*, s. 19 i nast.

³⁰ Miłosz — Venclova o Europie Środkowej, „Gazeta i Nowoczesność” 1990, nr 28.

a częściowo nawet do dziś, jest taka sama jak w Europie Zachodniej.³¹ Tomaszewski stwierdza, że ziemie białoruskie i ukraińskie stanowią pogranicze między Europą Środkową a Europą Wschodnią. Ich zachodnie części, które w okresie międzywojennym znajdowały się w granicach Polski, posiadały wiele cech w zakresie życia społecznego, politycznego i ekonomicznego, które wiązały je z Europą Środkową, lecz w szerszej perspektywie dominują na tym obszarze jednak cechy skłaniające raczej do zaliczenia tych obszarów do Europy Wschodniej. Podobna sytuacja istnieje w odniesieniu do Litwy, Łotwy i Estonii, które w okresie międzywojennym również wchodziły w skład Europy Środkowej. Tomaszewski zalicza do Europy Środkowej także Finlandię, a do obszarów pogranicza kraje Europy Południowo-Wschodniej (Rumunię, Bułgarię, Jugosławię i Albanie)³² Dodać należy, że i dziś widoczna jest istotna różnica między Ukrainą Wschodnią, zrusyfikowaną w wyniku ponad 300 lat rządów moskiewskich i Ukrainą Zachodnią, która wchodząc w skład Austro-Węgier, a następnie II Rzeczypospolitej, stała się ośrodkiem ukraińskiego ruchu narodowego. Venclova twierdzi, że do Europy Środkowej należą także z powodów historyczno-kulturowych Litwa, Łotwa i Estonia. Dwa ostatnie państwa oraz w mniejszym stopniu Litwa, należą także do kręgu kultury skandynawskiej. Kraje te dziś wyraźnie dają sobie i światu do zrozumienia, że ciężą raczej ku Skandynawii.³³

Próbując określić południową granicę obszaru Europy Środkowej T. Kisielewski ma poważne wątpliwości co do zaliczenia do tego obszaru krajów byłej Jugosławii, gdyż „kulturowe i polityczne stosunki w tym kraju (była Jugosławia — przyp. A. Cz.) są zbyt skomplikowane i niepewne, aby udzielić pozytywnej odpowiedzi”. Wyjątek mogłaby stanowić jedynie Słowenia. Do Europy Środkowej nie należą z pewnością Włochy, z wyjątkiem obszaru Triestu, który od XIV w. był w posiadaniu Habsburgów austriackich. Bezpodstawne jest natomiast — zdaniem Kisielewskiego — zaliczanie do Europy Środkowej Rumunii, Bułgarii i Albanii. Są to kraje bałkańskie posiadające prawosławne lub islamskie korzenie kulturowe; tworzą one region zwany Europą Południowo-Wschodnią. Odmienność ich tradycji i doświadczeń historycznych w stosunku do państw Europy Środkowej wyraziła się między innymi w przebiegu i konsekwencjach społecznych „jesieni ludów”.³⁴

Co się tyczy zachodniej granicy obszaru, o którym mowa, Kisielewski

³¹ „Tygodnik Powszechny” 1993, nr 15, s. 12. J. Kłoczowski dodaje: „Dlatego też patrzemy na rozbiory jako na klęskę pewnej koncepcji kultury i państwa, a zarazem jako na zwycięstwo na tym terenie koncepcji nowej, moskiewsko-bizantyńskiej...”.

³² Tomaszewski, *op.cit.*, s. 139.

³³ „Gazeta Wyborcza” z 2 listopada 1991 r., s. 15.

³⁴ Kisielewski, *op.cit.*, s. 19.

twierdzi, że do Europy Środkowej nie należały i nie należą Niemcy — ani pod względem kulturowym, ani geograficznym, ani historycznym czy gospodarczym. Należą one do Zachodu, z wyjątkiem jednak znacznej części Prus, które położone na podbitych terenach środkowoeuropejskich, ulegały wpływom kultur Europy Środkowej, a nawet Wschodniej. Proces ten dotyczył także NRD. Opinie Niemców, powołujące się na ich przynależność do Europy Środkowej mają, niekoniecznie w sposób uświadomiony, podłoże nacjonalistyczno-ekspansywne, gdyż ich zamiarem był jedynie podbój tego obszaru.³⁵

P. Bender w artykule opublikowanym w 1987 r. zauważył, że Polacy, Czesi i Węgrzy przez Europę Środkową rozumieją przede wszystkim wyłącznie jej wschodnią część i bardzo często nie zaliczają do niej Niemiec, z wyjątkiem niekiedy tylko NRD. Grają tu role jednak — zdaniem Bendera — nie tylko obciążenia historyczne i niechęć do Niemców. Chodzi o postrzeganie różnic cywilizacyjnych. Społeczeństwo zachodnioniemieckie należy bowiem, z punktu widzenia tych narodów, do „szczęśliwego bogatego Zachodu” i nie może rozumieć, co za tym idzie, problemów Wschodu. Bender usiłuje dociec, czy zachodnia granica Europy Środkowej jest identyczna z zachodnią granicą Niemiec, czy też przebiega przez nie. Píše, że do Europy Środkowej należałoby chyba zaliczyć Bawarię ze względu na sąsiedztwo Czechosłowacji, a także przestrzenną i historyczną bliskość do Austrii i Węgier. Jeśli jednak wziąć pod uwagę geografie, historię, przynależność kulturową i mentalność społeczeństwa, to państwo zachodnioniemieckie należy do Europy Zachodniej.³⁶

Jak stwierdziliśmy, część omawianych autorów zalicza do obszaru Europy Środkowej również Austrię. Sami Austriacy operują pojęciem Europa Środkowa wówczas, gdy chcą podkreślić swą odrębność kulturową od Niemców i dać wyraz swej historycznej roli „stabilizatora stosunków środkowoeuropejskich”. J. Tomaszewski słusznie zauważa, że „Austria z I wojny światowej wyszła jako państwo należące do Europy Środkowej (...), lecz rozwój w następnych dziesięcioleciach oddalił ją od tego regionu.”³⁷

³⁵ *Ibid.*, s. 11–16.

³⁶ P. Bender, *op.cit.*, s. 95 i nast. Dodać należy, że dziś widoczna jest swoistość i odrębność wschodniej części Niemiec, poddawanej przez 40 lat silnym wpływom ideologicznym i kulturowym sowieckiego komunizmu, a obecnie znajdującej się w procesie przyspieszonej i bardzo kosztownej westernizacji.

³⁷ Tomaszewski, *op.cit.*, s. 139. Por. R. Pauli, *Mitteleuropa als Prinzip*, „Europäische Rundschau” 1987, nr 1, s. 114 i nast.

*

Pojęcia *Europa Środkowa* i *Europa Środkowowschodnia* używane są zamiennie dla wyjaśniania specyfiki problemów państw postkomunistycznych, leżących na obszarze geopolitycznym między Unią Europejską i NATO a Rosją. Termin *Europa Środkowa*, stosowany w okresie międzywojennym, a przypomniany w znaczeniu kulturowo-historycznym przez pisarzy w połowie lat osiemdziesiątych, jest używany częściej przez Czechów i Węgrów niż przez Polaków. Polscy historycy dość konsekwentnie starają się trzymać terminu *Europa Środkowowschodnia*, co nawiązuje do tradycji wielonarodowej Rzeczypospolitej.

Jak staraliśmy się wykazać powyżej, dla uniknięcia nieporozumień lepiej jest używać pojęcia *Europa Środkowowschodnia* niż *Europa Środkowa*. Istnieje bowiem wschodnia i zachodnia Europa Środkowa. W bliższym wyjaśnianiu obu pojęć pomaga uświadomienie faktu, że występują one zwykle w dwóch znaczeniach: w znaczeniu geopolitycznym oraz w znaczeniu kulturowym i historycznym.

Aby zrozumieć specyfikę obszaru, o którym mowa, należy znaczenie geopolityczne pojęcia *Europa Środkowowschodnia* uzupełnić jego znaczeniem kulturowym i historycznym. Tylko w ten sposób możemy zrozumieć swoistość i historycznie ukształtowaną odrębność tej części Europy, stanowiącej w istocie swej ziemie kresowe cywilizacji zachodniego chrześcijaństwa, a obecnie również peryferie zachodniej cywilizacji biznesu.

Do Europy Środkowowschodniej należą przede wszystkim Czechy, Polska, Słowacja i Węgry, a więc państwa „grupy wyszehradzkiej”, a także Słowenia. Istotną jednak cechą tego obszaru są kraje pogranicza, na obszarach których krzyżowały się w przeszłości bądź nadal krzyżują się wpływy cywilizacji zachodniej, bizantyjskiej i islamskiej. Długi czas dominujące wpływy cywilizacji zachodniej zaznaczyły się szczególnie w takich krajach, jak Litwa, Łotwa, Estonia, Ukraina Zachodnia, Siedmiogród czy Chorwacja.

Dziś Europa Środkowowschodnia stoi przed problemem, jakie będzie w przyszłości miejsce i rola państw tego obszaru w stosunkach międzynarodowych. Czy choć części z nich uda się wejść w zachodnie struktury gospodarcze i polityczno-militarne, czy też pozostaną w strefie traktowanej przez Rosję jako obszar swego bezpieczeństwa i potencjalnych wpływów? Na próby regionalizacji stosunków międzynarodowych na tym obszarze rzutowały w przeszłości i rzutują obecnie przede wszystkim czynniki zewnętrzne, gdyż w stosunkach między państwami Europy Środkowowschodniej przeważają ukształtowane historycznie nacjonalistyczne animozje. Obszar pogranicza cywilizacji może się też stać terenem krwawych konfliktów etnicznych, jak to

ma obecnie miejsce w byłej Jugosławii.³⁸ Należy dodać, że koncepcja niemieckiej *Mittleurop*y może z czasem próbować się odradzać w adekwatnych do obecnych realiów międzynarodowych formach, choćby w „upełnomocnionej” przez Unię Europejską bądź samodzielnej penetracji gospodarczej tego obszaru.³⁹

SUMMARY

The notion "East-Central Europe" is often used interchangeably with the notion "Central Europe". It appears in two meanings: geopolitical as well as cultural and historical. There are Eastern and Western Europe — in geopolitical meaning — where we deal with different perception of borders in this area. To avoid misunderstanding, the author proposes to use the notion "East-Central Europe". He declares its usefulness to explain the specific problems of post-communist countries situated between the European Union, the NATO and Russia. The geopolitical meaning of the above mentioned notion should be broadened by its cultural and historical ones in order to better understand the specificity of the area. Only this broadening allows us to see the history bound individuality of this part of Europe, which is, in fact, the borderland of the Western Christian civilization and the periphery of Western business civilization. Czech, Slovak, Polish and Hungarian Republics, the so-called "Vyshegrad Group" countries as well as Slovenia belong to East-Central Europe. The area has been the cross-roads of Western, Byzantine and Islam civilizations. Because of the multiple civilizational influences, the area is prone to bloody ethnic conflicts as in the case of former Yugoslavia. At present East-Central Europe faces the problem regarding the future place and role of its countries in international relations. There are questions to be answered. Would it be possible for some of these countries to join western economic, political and military structures? Or, would they remain in the sphere of Russian interests?

³⁸ Por. S.P. Huntington, *The clash of civilizations?*, „Foreign Affairs”, Summer 1993, s. 22 i nast.

³⁹ Por. J. Stefanowicz, *Bezpieczeństwo w Europie lat dziewięćdziesiątych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 5, s. 10-11.